

No. 170

BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą!

KALENDARZYK

- 18 N Marka i Marcelina
- 19 P Gerwazego i Prof.
- 20 W Sylwester P.M.
- 21 S Alojzego
- 22 C Paulina BW.
- 23 P Serce Jezus. Agry
- 24 S Nar. sw. Jana Chrz

REDAKCJA

w ŁODZI  
Al, Kościuszki 41  
TELEFON 28,

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk 1890  
Miesięcznie " 650.  
za roznośnienie  
70 mk. miesięcznie  
z przes. poczt.  
Kwartalnie mk. 2250  
Miesięcznie " 700  
poza Łodzią egz. 32

w Ameryce

1, dolara miesięcznie  
Konto Poczto. Kasy  
Oszczędności 60.591.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

# ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 24 czerwca 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6-ej; po 6-ej dolicza się 50%  
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

## OBYWATELE POLACY!

Stolica Polski, Warszawa, setną rocznicę śmierci bohatera narodowego, szewca pułkownika Jana Kilińskiego, postanowiła uczcić przez ufundowanie wspaniałego pomnika na rynku Starego Miasta, tam gdzie żył i mieszkał, skąd rozpoczął powstanie przeciw Moskałom i gdzie żywota dokonał. Było to w roku 1919, kiedy cała Polska objęta była jeszcze pożogą wojny, to też dług wdzięczności wielkiemu bohaterowi Janowi Kilińskiemu, w setną rocznicę Jego zgonu nie mógł być spłacony.

Obecnie Zgromadzeni Cechu Szewców Warszawskich przystąpili do zrealizowania projektu budowy pomnika Janowi Kilińskiemu i w tym celu upoważnili Urząd Starszych Zgromadzenia Szewców m. st. Warszawy do zbierania ofiar na ten cel.

Urząd Starszych zwraca się do wszystkich obywateli, synów Polski, którym drogą jest imię bohatera narodowego Jana Kilińskiego, ażeby pośpieszyli z ofiarnością na pomnik Jana Kilińskiego w Warszawie, a tem samem spłacili dług wdzięczności za przelaną krew bohatera.

Ofiary należy przysyłać do Banku Przemysłowców Polskich, Warszawa, ul. Zgoda Nr. 7, na rachunek czekowy Nr. 271, na fundusz budowy pomnika Jana Kilińskiego w Warszawie.

Dobrzyński, Mironowicz, Pietruszewski, Krygier. (5)

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Dziennikarze szwajcarscy.

(wp.) Przedstawiciele prasy szwajcarskiej wyjeżdżają dziś w sobotę do Polski w celu za poznania się z panującymi tam stosunkami. Pobyć ich w Polsce obliczony jest na trzy tygodnie. (10)

Przyjazd pos. W. Korfantego.

(wp.) Zasłużony działacz narodowy, który położył w ostatnich czasach olbrzymie zasługi dla idei zjednoczenia Śląska Górnego z Rzeczpospolitą Polską, przybył wczoraj rano ze Śląska do Warszawy.

Pos. Korfanty przemawiać będzie na wielkim wiecu stolicy w sprawie przesilenia rządowego. (5)

Zniesienie zakazu.

(wp.) Rząd niemiecki zniósł zakaz wzbudzający wydania Polsce zamówionych przez nasz zarząd kolejowy w fabrykach niemieckich 40 parowozów. Zniesienie zakazu nastąpiło na skutek interwencji pana Medeyskiego. (5)

## Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

większość czy mniejszość decyduje? Upadek wniosku P. P. S. Stosowa nie nad ordynacją wyborczą. O zniesienie kary śmierci.

WARSZAWA, 23 (wł) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu, które zaczęło się o godz. 11 m. 45, na pierwszy punkt porządku dziennego postawiona została nagłość wniosku P. P. S. w sprawie reasurandy uchwał z 16 i 17 b. m.

Po przewoźnieniu W. W. W. — za i p. St. Głabińskiego — przeciw, — odbyło się głosowanie przez drzwi. Rezultat głosowania następujący: nagłość wniosku upadła 182 głosami przeciw 173. Wniosek odesłany został w drodze zwykłej do komisji konstytucyjnej.

Przeciwko wnioskowi PPS głosowały następujące grupy: Zw. lud. nar., Chr. dem. nar., Str. lud., Klub mieszczański, Zjed. lud.-nar., KPK i klub katolicko-ludowy. Za nagłością reszta klubów.

Po odrzuceniu nagłego wniosku socjalistów Sejm przystąpił do głosowania nad ordynacją wyborczą w drugim czytaniu i ustalił w szybkim tempie pierwszych 8 artykułów. Przy poprawce socjalistów do art. 9, żądającej stałych leś państwowych tak zw. małe klu-

by sejmowe zgłosił wniosek, aby odroczyć głosowanie i posiedzenie Sejmu do przyszłego wtorku, celem doprowadzenia do kompromisu i w tej kwestji wniosek ten poparty przez prawicę uzyskał większość i posiedzenie o godz. 1 zostało odroczone do wtorku.

WARSZAWA 23 (PAT) Poseł Godek (Zw. L.—Nar.) zgłosił dzisiaj w Sejmie wniosek nagły o zniesienie kary śmierci dla urzędników państwowych za przestępstwa popełnione w chęci zysku. Motywem wniosku jest, że stosowanie względem urzędników ustawodawstwa karnego różnego, niż dla reszty obywateli budzi słuszne u tego stanu uczucie krzywdy, podkopuje znaczenie i autorytet stanu urzędniczego, dostarcza wreszcie za granicę dowodu na twierdzenie, jak niski jest poziom moralny naszego stanu urzędniczego, jeśli państwo uciekać się musi do takich drażniących ustaw wyjątkowych.

Kongres międzynarodowy.

(wp.) W drugiej połowie grudnia b. r. odbędzie się w Sorbonie paryskiej międzynarodowy kongres, poświęcony propagandzie higieny społecznej i wychowania profilaktycznego a zorganizowany przez komitet propagandy i przez francuskie Towarzystwo profilaktyki sanitarno-moralnej pod protektoratem p. prezydenta Rzeczypospolitej Francuskiej - pod honorowym przewodnictwem p. Pawła Appela, rektora uniwersytetu paryskiego, pod przewodnictwem zaś faktycznym dr. Emila Roux, dyrektora Instytutu Pasteur'a. (5)

Napewno rękę poda!

(wp.) W sprawie poruszonej swojego czasu we „Lwowskim Tuglacie“ jakoby prezydent Ponikowski podczas pobytu w Sanoku i przyjęcia delegacji ludności miejscowej nie podał ręki rabinowi Szapirze, który powitał prezydenta w imieniu ludności żydowskiej, p. prezydent wyjaśnił specjalnemu korespondentowi „Najer Hajnt“, że wiadomość ta polega na mistyfikacji. Możliwym jest, że w pośpiechu pominął kogoś, pamięta jednak dokładnie, że rabinowi Szapirze rękę podał. Nieprawdą jest również, jakoby z lekceważeniem zachował się wobec uczniów żydowskich. (5)

Redaktor „Eclair“u.

(wp.) Bawi w Warszawie od kilku dni jeden z redaktorów paryskiego „Eclair“u p. Givet, który przybył do Polski, celem bliższego poznania stosunków naszych. (5)

## Telegramy.

Marszałek u Nacz. Państwa

WARSZAWA 23 (PAT) O godz. 3 po poł. marszałek Sejmu udał się do Belwederu, gdzie odbył naradę z Naczelnikiem Państwa. Jak nam komunikują nieurzędowo, marszałek miał zwrócić się do Naczelnika Państwa z propozycją mianowania premiera. (0)

Straszny wybuch granatu w cytadeli.

WARSZAWA 23 (wł) Dziś o godz. 9 30 rano na forcie Mierostawskiego w Cytadeli wydarzyła się tragiczna w swoich skutkach katastrofa. Na miejscu znajdowało się kilkunastu robotników, przybyłych do swojej pracy, gdy wskutek jakichś niewyjaśnionych dotąd przy czyn nastąpił wybuch granatu.

Skutkiem tego, wybuchu uległo sześciu robotników cięższym lub lżejszym poranieniom odłamkami rozrywającej się kuli. Sosnowski Karol padł na miejscu trupem.

Dla innych wybuch okazał się mniej tragicznym. Mimo to Bronisław Kraczewski, walczący w szpitalu Dz. Jezus ze śmiercią.

Czterej pozostali są ranni i leżą. Pogotowie ratunkowe opatrzyszy rannych, przewiozło ich do szpitala Dzieciątka Jezus. (10)



## W KLESZCZACH.

Wśród fali różnych wiadomości napływających prawdziwą rzeką po drutach telegraficznych do pism codziennych, jedna musi niewątpliwie wzbudzić zainteresowanie szerszych sfer naszego społeczeństwa.

Chcemy tu mianowicie poruszyć sprawę zamknięcia granic wschodnich naszej Rzeczypospolitej przez pt. rzeźników rytuałnych z Rosji, cieszących się jak wiadomo niezasłużonym mianem rządu ludowego rosyjskiego.

Znając rozpaczliwy ekonomiczny stan Rosji dla której każda para spodni, każda para obuwia, stanowi dzisiaj przedmiot niebywalego zbytku i niewątpliwą i jedyną oznaką wroga proletariatu, znając niebywale jej zapotrzebowanie wszelkich towarów wprost niepojętem zdaje się być dla nas zarządzenie, wstrzymujące dopływ tych niezbędnych dla życia przedmiotów kapitalistycznego ustroju.

O ile jednak sądzić z obserwacji ludzi świadomych, po za liniami bolszewickimi, ciągnącymi się gęstym i nieprzerwanym pasem nad Zbruczem, w odległości mniej więcej 15 kilometrów znajduje się drugi korдон, może nie tak liczny, ale lepiej zorganizowany, z funkcjonariuszami, którzy porozumiewają się między sobą, w y ł a c z n i e p o n i e m i e c k u .

Ten drobny szczegół rzuca jaskrawy snop światła na wypadki, które odgrywają się na bezmiernych równinach rosyjskich wśród kraju skąd wieści wydostają się jedynie za pośrednictwem jakiegoś „białogwardzi sty“, któremu udało się tylko wypadkiem uratować ze stryczka lub uniknąć kuli więcej postępowego towarzysza zaprowadzającego w ten radykalny sposób „nowy ład“ i popularyzującego ideje uszczęśliwienia ludzkości, towarzysza Marksa.

Ostatnie wiadomości z okupacji żarłwych zwolenników żargonu brzmią wprost niepokojąco. Zakłady Putilowskie, pod wodzą niemieckich inżynierów wykonały w 1921 roku 100 dział dla czerwonej armii. Fabryki amunicji w Tule i Rzewsku postawione są już przez niemieckich instruktorów na takiej stopie iż mogą fabrykować miesięcznie 20,000 karabinów i 30 milionów naboń.

W końcu kwietnia rb. czerwona armia posiadała 1,500,000 karabinów, 2,000 dział polowych, 600 dział ciężkich około 10,000 karabinów masz. i 1200 samolotów — wszystko dzięki mrowczej pomocy i pracy niemieckich pomocników.

Koło 30,000 robotników, pod przewodnictwem inżynierów niemieckich pracuje przy fortyfikacjach lewego brzegu Berezyny.

Obecnie w kołach politycznych niemieckich dyskutuje się na serjo projekt przesiedlenia 100,000 niemieckich „inwalidów“ w kolonjach wzdłuż Dniepru niedaleko granicy polskiej.

Dalej Niemcy zamknęły hermetycznie swoją wschodnią granicę. W Zbaszynie przetrzymano około 200 wagonów, które miały iść do Rumunii, Litwy i Rosji, pod zarzutem, iż są to towary przeznaczone dla Polski...

Z tego samego tytułu w Krzyżu stoi 80 wagonów, w Scholhan 112 a w Grosse Boschpole 40...

Niemcy ryzykują nawet straty ekonomiczne, zatargi z kapitałem przeważnie francuskim — ale nie mogą sobie odmówić przyjemności wpakowania szpilki w...

Oczywiście polityka tego rodzaju

oprócz rozgoryczenia z Zachodu i Wschodu nie przyniesie Polsce żadnych szkód, ale ostrzeżenia, które należy wysnuć nie powinno się lekceważyć w żadnej mierze...

Rosyjsko—niemieckie nożyce zaczynają działać... musimy na serjo pomyśleć o włożeniu między oba ostrza coś odpowiedniego... kawałka bazaltu, granitu, ostatecznie stali.

A. S.

## Wsch. Małopolska.

Wschodnia Małopolska przedstawia typową szachownicę narodowościową i Rusini nigdzie zwartej większości nie posiadają, natomiast żywioł polski skupiony jest silnie w okolicach Lwowa i najbardziej na wschód położonego Tarnopola pisze p. Z. Guzowska w „Gazecie Porannej“.

Znakomity uczony lwowski, profesor Romer w rozprawie poświęconej specjalnie tej kwestji — wykazuje, iż naturalną granicą Polski od południa są Karpaty, na wschodzie zaś taką przyrodzoną granicę stanowi oddzielający Polskę od Rusi dział który idzie wzdłuż Smotrycza na Słucz i Horyń. Dział wodny Gal. Wsch. jest ściśle złączony z systemem wodnym całej Polski.

Jak wykazuje statystyka z r. 1910-go wszyscy razem Rusini, zamieszkujący Gal. Wsch. płacą blisko trzy razy mniej podatków bezpośrednich, niż ludność polska, a mianowicie: Polacy opłacają 73,8 proc. — Rusini zaś zaledwie 26,2 proc. z całkowitej sumy podatków przypadających na tę dzielnicę (Cyfry te czerpie z pracy F. Stefezyka). Jedynie też Polacy są doskonale i normalnie rozczłonkowanym organizmem społecznym i mają odpowiednią ilość pracowników w każdym dziale pracy społecznej, a więc zarówno w rolnictwie jak i w zawodach wolnych, a zwłaszcza w handlu i przemyśle, podczas gdy Rusini trudnią się prawie wyłącznie tylko rolnictwem i bynajmniej nie odpowiadają dotychczas wymaganiom, jakie życie i potrzeby kulturalno-gospodarcze stawiają nowożytnym społeczeństwom. Cały zatem ciężar pracy kulturalnej i ekonomicznej w tej dzielnicy spoczywa obecnie na barkach ludności polskiej.

To też wszystko, co w tym kraju stanowi kulturę i cywilizację — jest dziełem rąk polskich i tylko polskich. Wszystko, co jest krasą i chlubą tej ziemi — naszymi powstało siłami!

Tak jest w teraźniejszości, tak było zawsze i w przeszłości. Najstarożytniejsze miasta tego kraju, jak Przemyśl, Sambor i inne już samem brzmieniem swoich nazwisk świadczą o niewątpliwie polskim pochodzeniu. A z nowszych: Tarnopol założony został w r. 1540 przez Jana Tarnowskiego wojewodę krakowskiego, Stanisławów przez Stanisława Rewerę Potockiego, Żółkiew — przez hetmana Stanisława Żółkiewskiego i t. d. i t. d.

Pośród pomników przeszłości, ruin zamkowych i zamków niegdyś obronnych widzimy tu Olesko — miejsce urodzenia króla Jana III-go, Podhorce pełne po tymże Sobieskim pamiątek, Złoczów ze starożytnym zamkiem Sobieskiego, Dobromil — gniazdo rodzinne starożytnej polskiej rodziny Herburtów. Tu na tych rubieżach znajduje się słynna obrona Chrzyszowskiej Trembowla, wstawiony zwycięstwem Tarnowskiego nad Wołochami — Obertyn, pamiętny pogromem Turków — Chocim, wreszcie Zbarażów polski Verdun, gdzie za Jana Kazimierza w r. 1640 dziesięć-tysięczna garstka żołnierzy polskiej przetrwała straszliwe oblężenie i zaciekle szturmowały 200-tysięcznej armii tatarów i kozaków Chmielnickiego. Ta dzielnica wydała największego bohatera Polski niepodległej — nieskazitelnego rycerza — hetmana Stanisława Żółkiewskiego.

Tutejsze klasztory i kościoły, przeważnie bardzo stare, a także większość cerkwi ruskich — to wszystko dzieło rąk polskich, przez panów polskich fundowane.

Godzi się też przypomnieć, że po unji Brzeskiej 1596 r. O.O. Jezuiti propagowali w tej dzielnicy bardzo gorliwie fundowanie

cerkwi i zachęcali katolików do przechodzenia na obrządek grecko-katolicki, chcąc wielką ilością unitów wyrzec wpływ, przyciągający na prawosławia Moskwę. Celu tego nie dopięli — natomiast propaganda owa przyczyniła się w znacznej mierze do zruszczenia ludności rdzennie polskiej.

Ale najbardziej znamieną jest historia powstania samego Lwowa. Wprawdzie nazwa miasta pochodzi od halickiego księcia Lwa, który około połowy XII wieku wznosił mały, drewniany gródek obronny od Tatarów, ale wkrótce gród ten i osada, mająca zresztą już wówczas charakter nieco kosmopolityczny i ludność mieszaną ze znacznym odsetkiem kolonistów niemieckich — spalony został i zniszczony doszczętnie przez Tatarów i Litwinów. Wtedy to król Kazimierz Wielki, wyparłszy najezdniców — opodał od zgliszcz dawnego grodu, wznosił nowe mury rowane miasto, pozostawiwszy na straży Wysocki zamek, a zachowując dlań jedynie nazwę poprzednią. Z tym nowym, Kazimierzowym Lwowem nie mają też Rusini nic wspólnego.

Nie ich też dziełem jest późniejszy rozwój tego świetnego miasta, oni nigdy nie mieli tam nawet poważniejszej mniejszości. Rusini jak w przeszłości za Chmiela tak i po dziś dzień umieją jedynie burzyć i niszczyć, nie umieją nic tworzyć i przez szereg wieków nie dali też temu krajowi nic prócz krzywdy, pozożgi wojennej, ruiny i zbrodni.

## Zydzi a socjalizm.

Jest wielu ludzi uwiedzionych przez hasła socjalistyczne, którzy nie wyrzekli się jeszcze zupełnie zasad chrześcijańskich i wierzyć nie chcą, że dwóch tych rzeczy razem pogodzić nie podobna, że nie można być socjalistą, a równocześnie pozostać dobrym chrześcijaninem i katolikiem. Człowiek taki sam nie wie, jak stopniowo traci wiarę i staje się zaciekłym wrogiem Kościoła gdyż demagogia walka i nienawiść klasowa nie godzą się z miłością bliźniego głoszoną przez Chrystusa. Dwie te rzeczy kłócą się ze sobą jak ogień z wodą i w końcu przyjąć musi do stanu wczęgo opowiedzenia się na jedną stronę.

Wiemy zresztą, że twórcami socjalizmu są zydzi, najwięksi wrogowie chrystjanizmu, z czem się często nie tają.

Zydzi wzięli sobie za zadanie opanowanie całego świata, a jakimi do tego dążyć chcą środkami wystarczy wziąć do ręki „Protokóły Mędrców Sjonu“ aby się przekonać, że dla dojścia do celu żadnem nie rządzą się skrupułami. Czy nie dowiedli tego namacalnie na nieszczęśliwej Rosji, którą skapali w potokach krwi, a resztę nieszczęśliwej ludności skazał na śmierć głodową? Niedosć jednak, że znaleźli tam upust swej nienawiści do chrześcijan. To dopiero w ich dążeniach jeden krok — do zdobycia całego świata jeszcze daleko.

Więc są objuczonych złotem agitatorów swoich do wszystkich krajów, by za pomocą przekupionych ludzi siali zamęt, niezadowolenie, bunt. A w mętnej wodzie łowi potem ryby garbonosy Izraelita i zacierając się z radości, że nie trudno łatwowiernych gojów schwycić na wędkę ponętnych widowok, które się nigdy nie zrealizują, które zamiast spodziewanych korzyści przynoszą im głód, śmierć i niewolę, a panowanie rasie żydowskiej.

Głoszą zydzi hasła równości, ale jak tą równość pojmują. Jako mniejszość narodowa w Polsce żądają już odrębnych praw — np., zniesienia święta, riedzieli, dlatego tylko, aby ubić handel chrześcijański i nie mieć sobie współzawodnicztwa.

Ci, co najgorzej przemawiają za podziałem majątków, myślą tylko o tem, aby jaknajprędzej zabrać, ale oczywiście nie dla rozdania go pomiędzy biednych gojów. Ci, co krzyczą na ucisk wśród pobłażliwego narodu, jak polski, już po niedługim czasie przebywania między Arabami w Palestynie tak się im dają we znaki, że przychodzi często do rozlewu krwi. Równość pojmują w ten sposób, że oni mają być panami, a chrześcijanie ich sługami.

Obalamceni przez nich nie zdają sobie z tego sprawy, że są igraszką w rękach sprytnych geszefciarzy, że ci, co się mienią jego obrońcami, tuczą się krwią i łzami ludu, aż stają przed oczyma smutna rzeczywistość i na obróconej w gruzy Rosji pokazuje światu, dokąd dojść można, idąc na pasku żyda w skórce socjalistycznej, (8)

### Niedoporównania

(2594K)

tanie są ceny firmy Szmehel i Rozner  
Łódź, Piotrkowska 100 filja 160  
Suknie kretonowe 5500 4500, Suknie etaminowe 8000 11500, Suknie szwiotowe 5800 7500, Spódniczki szwiotowe 3500  
Palta dam, kowerek 26000 32000



## Kronika zagraniczna

### Z powodu zamordowania marszałka Wilsona.

#### Szczegóły zamachu.

(x) Millerand, Poincaré i Foch wysłali de pesze kondolencyjne do rodziny zamordowanego marszałka Wilsona. Marszałek Foch weźmie osobiście udział w uroczystościach pogrzebowych.

„Neue Freie Presse“ donosi z Londynu: Sprawcami zamachu na marszałka Wilsona są dwaj młodzi Irlandczycy. Zostali oni po długiej walce ujęci przez policję. Bronili się strzałami rewolwerowymi, a jeden usiłował popełnić samobójstwo.

Osoba Wilsona od pewnego czasu strzeżona była przez policję, gdyż obawiano się zamachu ze strony sinnfeinistów.

W chwili zamordowania marszałka przed domem, w którym mieszkał, pełniło służbę kilku policjantów.

Marszałek Wilson jest z pochodzenia Irlandczykiem. Był znienawidzony przez sinnfeinistów, ponieważ opracował dla rządu irlandzkie plany rozbrojenia partyzantów irlandzkich.

W ostatnim czasie oświadczył kilkakrotnie publicznie, że jest przeciwnym polityce pojednawczej gabinetu Lloyd George'a. Rząd Belfastu zwrócił się do marszałka Wilsona o wypracowanie planu zabezpieczenia granic terytorium ulsterskiego. Wilson uczynił zadość temu wezwaniu i wypracował propozycję radykalnego rozbrojenia partyzantów. Rząd ulsterski przeprowadził te wskazówki tylko w ograniczonej mierze.

Mordercy pochodzą z terrorystycznego oddziału sinnfeinistów.

Liczą się z tem, że z powodu zamachu gabinet irlandzki pod kierownictwem Collinsa wystąpi energicznie i rozbroi partyzantów. Pierwszym zadaniem parlamentu npwego będzie utworzenie regularnej armii południowo-irlandzkiej. (Pat.) (o)

### Sprawa procesu es-erów w Moskwie

(x) Z Moskwy donoszą, że trzech obrońcy socjalrewolucjonistów: Liebknecht, Rosenfeld i Vandervelde opuścili Moskwę w poniedziałek i przybędą do Rygi prawdopodobnie dzisiaj, w sobotę. Przed wyjazdem wyśtosowali oni do najwyższego trybunału rewolucyjnego pismo treści następującej:

„W związku ze złożeniem nam przez oskarżonych oświadczeniem, że rezygnują z naszego dalszego zjednięcia się w najwyższym trybunale rewolucyjnym, konstatujemy że podczas rozpraw sądowych uchwały berlińskiego układu nie były przestrzegane.

1) Sąd nie dopuścił jeszcze czterech obrońców i nie zezwolił na prowadzenie zapisków stenograficznych stosownie do uchwały berlińskiej.

2) Sąd oświadczył, że będzie ewentualnie kwestjonował, czy należy wogóle dopuścić za granicznych obrońców i oskarżycieli.

3) Oskarżyciele Krylenko i Lunaczarski oświadczyli, że konwencja berlińska do niczego ich nie zobowiązuje.

4) Przedstawiciele delegacji trzeciej międzynarodówki na konferencji berlińskiej Buharin oświadczył, że układ berliński został podarty.

Pomimo tych faktów chcemy służyć nadal sprawie obrony i stoimy nadal do dyspozycji oskarżonych, o ile będą sobie tego życzyli.

Na to oświadczyli oskarżeni, że rezygnują z dalszej obrony zagranicznych adwokatów.

### Proces Sawinkowa.

(X) Dnia 16 b. m. rozpoczął się w Trybunale rewolucyjnym w Mińsku proces organizacji Sawinkowców „Związek ludowy obrony ojczyzny i wolności“. Związek ten według aktu oskarżenia zorganizował oddziały, które urządziły napady, zabójstwa i grabieże i rozpowszechniały wśród ludności literaturę antysowietyczną.

## Na Górnym Śląsku

KATOWICE 23 (PAT) Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się ewakuacja trzeciej strefy. Do strefy tej należą z polskiej strony powiaty bytomski i gliwicki pow. tarnogórski i lubliński. Ze strony zaś niemieckiej miasta i powiaty Oleszno i Raciborz. Jutro do tej strefy wejdzie policja polska.

W niedzielę nastąpi zmiana sztandaru i od marsz wojsk koalicyjnych. W poniedziałek wejdą wojska polskie. W poniedziałek rozpocznie się ewakuacja czwartej strefy, do której z polskiej strony należy powiat pszczyński i Polska część pow. Zabrze, zaś z niemieckiej strony miasto i powiat Kozle. (10)

KATOWICE 23 (PAT) Wczoraj rano przybyli z Bytomia do Katowic robotnicy polscy pobici przez Niemców na dworcu bytomskim. Robotnicy ci donoszą, że bandy „Orgeschu“ urządziły w Bytomiu rewizję w wozach kolejowych i tramwajowych, bijąc Polaków, a potem polecając ich aresztować. Bandy te napadają również na wozy meblowe Polaków, przeprowadzających się z niemieckiej części Śląska do polskiej. (10)

KATOWICE 23 (PAT) Wczoraj zgłosiła się do Calondera deputacja polska z Rudy przy

znanej Polsce i przedstawiła gwałty niemieckie dokonywane na nowym pograniczu polsko niemieckim zaznaczając przytem, że bandy niemieckie atakują codziennie przy użyciu karabinów maszynowych pograniczne gminy polskie i napadają na robotników udających się do pracy. Calonder polecił delegacji zwrócić się do władz koalicyjnych które w tej okolicy jeszcze urzędują oraz przedstawić sprawę miarodajnym czynnikom niemieckim. (10)

Wczoraj nastąpiło przejęcie władzy przez Polskę w Hucie Królewskiej. O godz. 10 przed południem odbył się na rynku w Katowicach przegląd oddziałów polskich, przeznaczonych do wymarszu do Huty Królewskiej. Mieszkańcy miasta i gmin okolicznych ustawili się w szeregu na drodze prowadzącej z Katowic do Huty Królewskiej dla powitania wojska. Po wkroczeniu do Huty Królewskiej odbyła się uroczysta msza polowa i defilada wojskowa. (Pat.) (10)

BERLIN 23 (PAT) Gabinet Rzeszy przyjął wczoraj zawartą pomiędzy posłem dr. Eckhardtem, a polskim wice ministrem Seydą górnośląski traktat amnestyjny. Traktat ten przestany będzie natychmiast parlamentowi Rzeszy i będzie on przedmiotem dyskusji na najbliższym posiedzeniu. (10)

## Lenin wyzdrowiał?

MOSKWA (A. P.) Lenin ozdrowiał: Oto ostatnia sensacja jaką zawiera biuletyn urzędowy podpisany przez profesora Klempera, Kramera, Dr. Koszewnikowa Lewina i Sołowiewa. Wedle tego biuletynu sympto-

maty choroby żołądkowej Lenina znikły wszystkie organy wewnętrzne są w porządku temperatura i puls normalny, skutkiem czego chory opuścił łóżko.

## Kłeska rządu Lloyd George'a w sprawie Palestyny.

WARSZAWA 23 (wł) Z Londynu donoszą: Rząd poniósł wczoraj wieczorem w Izbie Gmin kłeskę. Izba przyjęła znaczną większością głosów wniosek, potępiający politykę rządu w sprawie mandatu w Palestynie. Wniosek oświadcza, iż mandat nad Palestyną w obecnej swo-

jej formie nie może być przyjęty przez Izbę gdyż zapewnienia, udzielone przez Rząd ludności, są przez obecne ujęcie mandatu naruszone oraz polityka tego rodzaju zwraca się przeciwko uczuciom i życzeniom większości narodu angielskiego. (o)

### ZE SWIATA

#### RATYFIKACJA TRAKTATU POLSKO-CZESKIEGO PRZEZ SEJM CZESKI.

PRAGA 23 (PAT) Izba posłów przyjęła wczoraj traktat handlowy z Polską. Prasa czeska zaznacza, że traktat ten świadczy o zacieśnieniu przyjaznych stosunków między Polską, a Czechosłowacją i wyraża nadzieję, że te stosunki utrwalą się również na terenie politycznym. (10)

#### ECHA ZAMORDOWANIA MARSZAŁKA WILSONA.

LONDYN 23 (PAT) Detektywi przeprowadzili szereg rewizji w dzielnicy zamieszkałej przez sinnfeinistów, przyczem znaleziono broń i bomby.

DUBLIN 23 (PAT) Griffith potępił surowo zbrodnię, dokonaną na marszałku Wilsonie. (e)

BELFAST 23 (PAT) Wiadomość o zamordowaniu marszałka Wilsona wywołała olbrzymie oburzenie.

Obawiają się nowego rozlewu krwi. (o)

### Z OSTATNIEJ CHWILI

#### Z KRAJU

#### UCHYLENIE WYROKU SĄDU OK.

Swego czasu sąd okręgowy rozważywszy sprawę 4 studentek, oskarżonych o wicherznią komunistyczną, skazał jedną z oskarżonych B. Warchiwierównę na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, pozostałe zaś 3 uniewinnił.

Sprawę tę rozważał obecnie sąd apelacyjny w Warszawie. Po przemówieniu obrońców Nowódworskiego i Jasińskiego, sąd apelacyjny wyrok sądu okręgowego uchylił i Warchiwierównę od winy i kary uwolnił. (o)

#### Z RETKINI.

W niedzielę w miejscowym kościele odbędzie się doroczny odpust ku Czci Najśw. Serca Jezusowego.

Pamiętajcie o repatriantach!

## Wielka Wyprzedaż!

Obuwia gwarantowanego męskiego i damskiego starych faszów od 26 czerwca do 1 lipca u

J. Kowalczyka

Cegielińska 25, 2807



## NA MORSIE.

## Nowy sposób

Rada miejska m. st. Warszawy zdobyła się na krok dowcipny i energiczny. Kiedy długa dyskusja nad ustawieniem pomnika Księcia Józefa nie doprowadziła do niczego, a śpiewny bohater, leżąc obliczem na głazach zamkowego dziedzińca, rozmyślał gorzko nad smutną dolą warszawskiego kamienicznika, któremu własny dom pod Blachą zajęli lokatorzy, rada w radę zdecydowano się na szereg prób. Sporządzona z drzewa sylweta pomnika objeżdżała przez dwa dni place warszawskie, przystawała we wskazanych punktach, profilowała się na tle otoczenia. W ten praktyczny sposób ustalono miejsce, gdzie pomnik będzie ustawiony.

Szczęśliwą inicjatywę Rady miejskiej mogłoby być zastosować w polityce, i wówczas niewątpliwie przewlekłe przesilenia parlamentarne dałyby się prędzej opanowywać.

Biuro sejmowe rozwinęłoby do różnych ministerstw sporządzone zawczasu sylwety znanych polityków; znawcy określiłoby, czy styl danej osobistości pasuje do gmachu oraz umeblowania gabinetu — i w ten sposób cały gabinet mógłby być prędko i sprawnie umeblowany. Jasną jest rzeczą, że znawcy musieliby być istnie biegl w ocenie stylu. 9 Pol. Zb

## Ze świata.

— 0 —

## SKARB NA DNI MORZA.

(§) Przed 140 laty wielki żaglowiec angielski „Grosvenor”, wracający z Indji wschodnich do Anglii, uległ rozbiciu o skały podwodne już u wybrzeża Afryki południowo-wschodniej pomiędzy wielkimi portami St. John a Shepston w Północnej (najbardziej na wschód wysunięta prowincja kolonii Przylądek Dobrej Nadziei). Okręt ten wioził wielkie skarby z złota, srebra i drogocennych kamieniach; a

choć położenie jego na dnie morza jest znane, to jednak wszelkie dotychczasowe próby nurków dotarcia do wnętrza okrętu okazały się bezowocne wskutek burzliwego morza i zasypiania kafluba przez piasek na wysokości kilku stóp. Obecnie je inak, dzięki postępowi inżynierji, postanowiono dokonać nowej próby, która niewątpliwie da wyniki pożądane i pozwoli wydobyc z dna morskiego skarb wartości kilku milionów funtów szterlingów. Utworzyło się, mianowicie, towarzystwo dla dotarcia do zatopionego okrętu za pomocą łodzi „Grosvenor”, bowiem leży na dnie morza pomiędzy dwoma skałami w odległości zaledwie kilkuset metrów od brzegu. Roboty nad budową tunelu podmorskiego już rozpoczęto. Gdy tunel dotrze do skał, na których spoczywa okręt, wówczas część tunelu zamknięta będzie zasłoną żelazną, a skała, za wykażąc dostępowi do okrętu, wysadzona w powietrze dynamitem. Ten sposób nurkowcy będą mogli dotrzeć do wnętrza „Grosvenora” bez względu na głębokość morza. Podczas prac przygotowawczych do budowy tunelu i dla dokładnego określenia położenia okrętu, wydobyto już z dna morskiego wiele pieniędzy złotych, srebrnych i miedzianych tudzież dwa działa okrętowe. (8)

## MODA U LUDÓW PRYMITYWNYCH.

(§) Zjemy w przekonaniu, że ludy Europy odbiegają coraz bardziej od matki natury, ludy zaś prymitywne, żyją ubierają się i karmią w sposób jaknajnaturalniejszy. Lecz to przekonanie jest błędne. Chęć uzupełnienia darów natury przez pogwałcenie i zmienianie kształtów przyrodzonych jest tak samo w modzie u dzikich, jak bywała i bywa czasem pod wpływem mody w Europie. Zwłaszcza u szczepów w Indji zagangesowych i w górzystej okolicy Birmy dziwaczne zwyczaje toaletowe są rozpowszechnione. Pisaliśmy już z okazji odwiecznej księżki Walji o kobietach, którym zapomocą pierścieni mosiężnych na szyi nadają kształt flaszki szampana. Inne znów pancerzem takich pierścieni okładają ramiona i łydki. U innego szczepu „Gaungto” zakłada się poniżej kolana podwiązki z kory drzewnej, w którą wplata się gęsto tak liczne pierścienie mosiężne, że kobieta tak ustrójona tylko z trudem i przy pomocy kija porusza się może. Trudność w chodzeniu jest tem większa, że pierścienie płączą się z sobą. (2)

## Ochrona nazwisk polskich.

od 14 czerwca 1921 do 4 listopada 1921 r.

patrz „Rozwój” N N 166 i 168.

Eichtensztein Stefan Antoni, lite rat	„ Janiecki
Löbenschtein Zofia	„ Łączewska
Scherbaum Marja, Walerja	„ Konieczna
Fayertag Jakób, Maurycy	„ Rolański
Goldszlak Zygmunt	„ Złotkowski
Goldman Leopold, Ignacy kpt. W. P.	„ Godniewski
Goldman Maurycy, Władysław i Jerzy	„ Gordowski
Lichtenstein Henryk, Stanisław, dziennikarz	„ Liński
Kelter Irena, Bronisława, artystka dram.	„ Ruszczyce
Rappakort Edmund Stanisław urz. M S Zagr.	„ Strażyński
Szynkman Józef urz. pol. państw. w Łodzi	„ Szeryński
Szynkman Henryk „ Warsz.	„ Nowisiński
Wismitzer Leopold	„ Szmelczyński
Cukierman Henryk	„ Radwiński
Goldbaum Wacław	„ Rozewicz
Rozenbach Mieczysław	„ Rohocki
Dr. Vergeslich Jerzy, nac. Wydz. M S Wojsk	„ Alski
Agatszejn Tadeusz i Stanisław	„ Logórski
Landau Wiktor, prof. gimnazjum	„ Sakowski
Seydenbeytel Maksymilian	„ Lewański
Lewinson Rudolf	„ Starecki
Altschüller Adolf, ppor. W. P.	„ Pomirowski
Pomper Leon, prof. gimnazjum	„ Mieroszewicz
Frajman Edmund, pchor. W. P.	„ Kruszecki
Silberman Władysław	„ Gościeńska
Goldfluss Matylda	„ Gutwiński
Gutentag Noech lekarz weteryn.	„ Najwyższ.
Frankenstein, prokur. Sądu	„ Sieczkowski
Blaustein Karol Józef, adwokat	„ Borwicz
Lewin Wacław	„ Lewiński (7)

## Z okolic Warszawy.

Przy drodze wiedeńskiej, a więc niejako przy głównej arterji miasta społecznego. Warszawy, na rodzimym mazowieckim wydmuchu leży z Bożej łaski rozsypana szeroko wieś — Brwinów. Uroczne letnisko, otulone w słońcu, pyłem złocistym bez kresu, a zimą jak w Zakopanem przepastne i choć tak bliskie stolicy, jednak urokiem Dzikich Pól i takichże stosunków, jakże od niej dalekie, pisze w „Gazecie Porannej” p. Zygmunt Bartkiewicz.

Chłop tutaj jeździ, jak na bezdrożu, kiedy mu bliżej, wszelkie bydlatko przy chodniach się pasa a półnagi pastuszek, od dnia urodzenia nie myty, szarpie płoty i drzewa, choć nad niem drukowane przestrogi, ale maruje bez władzy, jak wola pana wójtowa, gdzieś o sto mil, na wschodzie.

I tuż, obok „urzędowa” krowina targa żywoplot, dwaj policjanci, pod gminą, zapatrzyli gdzieś w niebo narzekają na „czasy”, a bolesny dziedzic półmorgowej parceli liczy wyrwy w swym płocie.

Aż w końcu już zmęczony tą troską codziennością, w beznadziejnym lataniu ubogiej chudo by, nagle ducha bratu w sobie obudzi i nieprawy wmyślnie zapyta, po co ów napis na słupie praw własności i ładu strzegący?

Na co się stróż porządku gniewnie obrzuca i wzrok od nieba ku sprawom ziemi, skieruje ze wzgardą.

— Na słupie? Możesz pan sobie to spisać... — i wskaże mu płaszczyznę z organizmem niepodzielnie związaną — i spojrzy znów w niebo.

Zaś z pobłażliwą godnością wyższego umysłu objaśni ten drugi:

— Po co napis — wiadomo. Żeby był oto i w Brwinowie porządek.

— Ale u mnie znowu dwa drzewka kozy objadły.

— To, panie, nazywa się — trudno. Trze

ba dobra pilnować.

— Cały dzień na urzędzie.

— Trzeba by pieska... Jak pies, panie, dobry to pod te czasy skarb panie...

— Ale kilkanaście tysięcy kosztuje, a tu przecie podatki na gminę, na kościół i różne porządki.

— Ano, to już nie poradzi się na to. Każdy człowiek ma swoje na głowie.

Na czem kończy się wywiad.

I znów snuje się dalej rozmowa melancholiją objęta: złe czasy, drożyzna i — psie krwi panowie!

— Chciałyby pewno, żeby człowiek całe zdrowie stargał przy jeich parganach.

A pan na półmorgu idzie w swoje dzieciństwo, znów lata i goi, z tą jedną w myślach pociechą, że gdzieś tam na kresach jest gorzej...

— Może jednak da Pan Bóg... byle tego... choć trochę — urzędy...

Aliści nie zawiodło pobożne życzenie: żywy duch nagle wstąpił we władzę i poruszył drzemającą energję, co jeszcze raz świadczy, że istotna konieczność w rozumieniu potrzeb Ojczyzny nawet i gminne dusze pobudza do czynu.

A stało się nagle, gdy przysłało z powiatu orędzie, rozesłane z niebywałym pośpiechem:

„Na zasadzie rozporządzenia P. Starosty powiatu Błońskiego za Nr. 4808. Urząd Gminy niniejszym podaje do wiadomości mieszkańcom, aby wszystkie psy były trzymane na łańcuchach, lub do obroży mieli przywiązane drążki.

Psy biegające luzem będą strzelane, a winni właściciele takowych karani będą w drodze sądowej.

I stało się nazajutrz, gdzie każde rozporządzenie, tyżące ładu i dobra przechodziło w ciszy bez echa. — stało się nagle, że w Brwinowie zagrzmięło od huków wystrzałów. Przepis, choć nie nowy, niewykonalny przed laty, objął jakimś wprost niesamowitym porzywem dusze gminnej policji, a gdzie tylko z zagrody wychyli się psina w ulicę, wnet pa-

da od strzałów stróżów porządku, co z taką niezwykłą gorliwością, a nawet zapalem spełniają rolę tak smutną... Zaś pan starosta powiatu Błońskiego, ani się pewno spodziewał, że w beznadziejnym wykonawców tak krwawą ochotę rozbudzi, niezawodnie od jego zamierzeń daleka.

I próżno ktoś by się głowił, po co się to robi skoro, jak dawniej, po dworskich zagonach, czy kniei hasa bezpieczny chłopski „Kruczek”, czy „Cukier”, a czego nigdy i nigdzie nie było w zamieszkałym i ludnym letnisku pada ofiarą pudełek pani Grypskiej czy innej „Kakuś” panny Pulcherji, który jako żywy, jeszcze zajaca nie widział i ani by sobie żywy czył tak srogą bestję spotykać.

Ano, prad czas — na rasę zagłada. Chłopskiemu kundysowi zła przygoda nie grozi, gdyż potrafi on z wielce typową zdolnością nawet i z przepisany drażkiem w zębach gonąć w polu zwierzyne, daleki od oczów policji. Przytem każdy gajowy wie dobrze który pies swój, czyli kumowy, a który, psia jego mać, — pański.

Może zatem rozporządzenie za Nr. 4808 podlegnie jeszcze krytycznej rozprawie, kto winien i kto wraz ze swym panem sprawia szkody istotne, tymczasem jednak co dnia padają niczem nieusprawiedliwioną ofiarą pieski Brwinowskie, z czego tylko wśród holoty miejscowej uciecha. I z czego spadła już niejedna za straconym przyjacielem i stróżem, które to dwa pojęcia, po za psią duszą jednoczą się tak rzadko.

I z czego wreszcie ten skutek że, już bez opieki obejście niejedno i strata kilkuset tysięcy, nie licząc wystrzelonych nabożów, których pono, jak mówią sąsiedzi, nie mamy wiele.

Zaś, po dawnemu trwa zawieszona tablica na słupie, a słoneczko powoli barwę wypija z różnych zastrzeżeń, czego się tam na niej, pod karą, zabrania. Ale, choć przecie napisane jest tylko po polsku, więc — niech ta se wisi, kiej nikomu nie wadzi.



Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

S. † P.

## Leonardy ze Stillerów Michlewskiej

odbędzie się dnia 26 czerwca t. j. w poniedziałek o godz. 10-ej rano nabożeństwo żałobne w kościele Sw. Józefa, na które zaprasza pozostała w głębokim smutku

**Matka, siostra i rodzina.**

2788s

ś. † p.

### Jadwiga Miścicka

opatrzona Sw. Sakramentami zmarła po długich i ciężkich cierpieniach dnia 21 czerwca o godz. 9 i pół wiecz. przeżywszy lat 18.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 119 na stary cmentarz katolicki nastąpi dn. 24 czerwca o godz. 5 popoł.

Msza św. za duszę zmarłej odprawiona będzie dn. 29 czerwca o g. 10 rano w Kościele Sw. Krzyża. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostałe w nieutulonym żalu.

2795s

Matka i Siostra.

## ZYGZAKI

### Nieostrożność.

Gazeta Powszechna pisze: Socjalistyczny „Naprzód” krakowski zrobił nieostrożną uwagę o pośle Głabińskim, że siał na „baczość” przed cesarzem Franciszkiem Józefem.

Dokument, przedstawiający p. Głabińskiego przed kimkolwiek takim na hapt-acht i ruki pa szwam nie istnieje, a jedyny taki istniejący dokument, to ogłoszona swego czasu przez wydawnictwo legionowe z dumą (a obecnie na nowo odtworzona w Dokumentach p. Nowaczyńskiego) fotografia p. Józefa Piłsudskiego przed arcyksięciem Fryderykiem Wieszatkiem właśnie najdokładniej na hapt-acht ruki pa szwam.

W domu powieszono nie powinno mówić się o stryczku. (2)

## KRONIKA

### — Kalendarzyk

Eżis: Sobota 24 czerwca Nar. Jana Chrzc. Wschód słońca g. 2 m, 59 Zachód g. 7 m, 25.

### — Widowiska.

Teatr Polski (Cegielniana 63)

Dzisiaj dla zrzeczeń rob. i intel. „Lat6”

z p. Ireną Solską

Wystawa obrazów malarzy polskich Pomorska (Średnia 21) Lokal Towarzystwa Kredytowego otwarta codziennie.

„Luna” (Przejazd 1)

„Indyjski Grobowiec”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Prawo gór”

### — Falszywe banknoty.

Dyrekcja Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej zawiadamia, że pojawiły się w obiegu 2 typy fałszywych banknotów po 500 mk. (zielone) 2 typy fałszywych banknotów po 100 marek z datą 23 sierpnia 1919 r. (fioletowe) i 1 typ banknotu tysiącznego z datą 1 lutego 1920 r. Falsyfikaty te z wyjątkiem fałszywego banknotu 500 markowego typu drugiego wykonane

są naogół nieudatnie i na papierze zwyczajnym. (10)

### — Studenci na praktyce w rzeźni miejskiej

(p) Towarzystwo bratniej pomocy studentów weterynarii uniwersytetu warszawskiego zwróciło się do ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych z prośbą o zapewnienie studentom odbywania praktyki zawodowej w czasie ferii wakacyjnych na koszt skarbu państwa.

Ministerstwo uwzględniając prośbę powołało studentów do akcji zwalczania kieszonkoszu i t.p. jednocześnie ministerstwo zwróciło się do magistratu m. Łodzi z prośbą o pozwolenie studentom odbycia praktyki w charakterze kontraktowych fachowych pomocników w rzeźniach i na targowiskach. (10)

### — Z Urzędu Pocztowego.

W Urzędzie Pocztowym Łódź 5 przy ul. Wólczańskiej L. 199 zaprowadzono przyjmowanie paczek od godziny 8 rano do 15-tej. (8)

### — Zwyczaj cen pism warszawskich.

Wszystkie dzienniki warszawskie podniosły cenę numeru na 40 marek. (8)

### — Koło młodzieży Związku Ludowo-Narodowego.

s) Jutro w niedzielę o godz. 10-ej rano w lokalu Związku Ludowo-Narodowego przy ul. Piotrkowskiej 174 odbędzie się zebranie organizacyjne Koła młodzieży Związku Ludowo-Narodowego.

Cała młodzież nasza narodowo myśląca powinna skorzystać z zawiązania się koła młodzieży i przybyć na niedzielne zebranie.

### — Odczyt prof. Jaxy Chamca.

s) Dzisiaj przedostatni wiec urządzony przez T—wo „Rozwój” w naszym mieście. Na wiecu tym prof. Jaxa Chamiec wygłosi nowy referat w sprawie żydowskiej. Wiec dzisiejszy odbędzie się w sali p. Mycielskiego przy ul. Milszej Nr. 61. Początek o g. 6-ej wiecz. Wstęp na odczyt wynosi 50 mkp.

### — Płatne urlopy dla robotników.

(—) Ustawa o urloпах została nareszcie uchwalona przez Sejm.

W sprawie tej podaje w „Dz. Byd-gowskim” p. E. Morawski następujące uwagi: Należy podkreślić ciekawe stanowisko posłów PPS. i NPR., klubów robotniczych, którzy na Komisji zachowywali się w stosunku do tej ustawy wręcz nieprzychylnie dzięki temu, że projekt takowy złożyli nie oni, lecz Chrz. Nar. Klub Robotniczy.

Robotnicy coraz częściej przekonują się o samolubnej partyjnej polityce zarówno PPS. jak i chęgo sprzymierzeńca NPR.

Przykład monopola tytoniowego jeszcze bardziej uwidocznia niecną i wręcz na szkodę robotników politykę tych niby to robotniczych ugrupowań, kiedy robotnicy wszystkich Związków Zawodowych stanęli ze względu na swój własny interes wręcz przeciwko wprowadzeniu monopola.

### — Podatek miejski od broni palnej.

(p) Magistrat wystąpił do Rady Miejskiej z wnioskiem o zatwierdzenie statutu w przedmiocie 500 pr. podatku od broni palnej, polowej oraz kart polowa-sia na rzecz kasy miejskiej. (10)

### — Dla ulubionej zwierzyny.

(p) Magistrat wystąpił do Rady Miejskiej z wnioskiem, o wydzierżawienie Symche Becherowi gruntu miejskiego, powierzchni 72,000 łokci na urządzenie pasiarńi gęsi. Dzierżawa miała być oddana Becherowi na przeciąg 6 lat.

Wobec opozycji kilku radnych, którzy dowodzili iż oddanie dzierżawy jednej osobie bez rozpisania poprzednio konkursu godzi w interesy miasta, sprawa ta omawiana ma być na wtorkowym posiedzeniu Rady Miejskiej. (10)

### — Zabawa na rzecz wdów i sierot po poległych policjantach.

(p) Celem przyścia z pomocą wdowom i sierotom po poległych i zmarłych funkcjonariuszach policji państwowej województwa łódzkiego, urządzoną zostanie w niedzielę w parku „Juljanów” wielka zabawa ludowa, z niezwykle urozmaiconym programem. (10)

### — Czeski klub [footballowy w Łodzi.

(p) Przybyła do Łodzi drużyna czeska „Sportowy Klub Pardubice”. Pardubice rozegrają w sobotę i w niedzielę 2 mecze z mistrzem łódzkim Ł.K.S. (10)

### — Wiadomo kogo wybiorą.

(p) W związku z właściwym przedłożeniem magistratu, delegacje miejskie mają otrzymać prawo kooptacji do odnośnych wydziałów fachowców z pośród obywateli miasta.

Sprawę tę rozstrzygnie rada miejska na najbliższym posiedzeniu. (10)

### — Aresztowanie antymilitarystów.

(p) Stosownie do polecenia sądu okręgowego aresztowano i osadzono w więzieniu Matysa Ternera i Chaima Bajnsztajna skazanych na miesiąc więzienia każdy za uchylanie się od wojska. (10)

## Komunikaty.

### — Uroczystość parafjana.

W dniu 25 czerwca o godz. 11-ej rano w kościele św. Anny odprawiona będzie pierwsza uroczysta Msza św. tzw. prymicje przez Stefana Pietruszkę.

Na uroczystość tę zaprasza się wiernych w Chrystusie. (8) 2799—1

### — Biuro Pośrednictwa Pracy przy Akademickim Kole Łódzian

niniejszym komunikuje, że poleca na czas wakacji zdolnych korepetytorów, jak również przyjmuje zgłoszenia na kondycję oraz praktyki w zakładach przemysłowych i handlowych.

Zgłoszenia o wolnych posadach uprasza się nadsyłać do lokalu Polskiego Tow. Krajowego (Al. Kościuszki 17) dla A. K. Ł. Ustnie porozumieć się można w czasie dyżurów: poniedz., środy i piątki od 6—7 wiecz. 2759—8. (2)

### Below Robertowi skradziono

paszport polski wydany przez Komendę Policji Państwowej w Łodzi za Nr. 159. 13.11.



## Listy z Odessy.

(Dokończenie)

Upadek rosyjskiego życia gospodarczego następuje i na południu nieubłaganie naprzód. Coraz trudniejszym staje się życie dla mieszkańców, nie wielu jednak uczy bieda racjonalnego postępowania. Jeśli tylko można, zakładają jak przedtem rece bezczynnie i czekają na zjawienie się jakichś cudotwórców, którzy mocą swoich czarów pozwoliliby im znów żyć tak jak przed wojną. Sprzedają wszystkie zbyteczne meble, odzież, bieliznę, by z uzyskanej sumy utrzymać się.

Wejźmy do mieszkania mężczyzny, który z pomocnika handlowego z trudem dobił się stanowiska kierownika większego domu handlowego. Żona, niegdyś tak zachwycająco uprzejma i gościnna, przyjmuje nas z przemiłą Stęka i biada bez przestanku, żałując dobrych czasów, gdy pensja męża wystarczała na pańskie mieszkanie, na utrzymanie służby, ile się chciało, na nieograniczoną gościnność, na coroczną podróż do Szwajcarii lub innego pięknego kraju zagranicą i jeszcze można było coś odłożyć Bessarabia zaopatrywała rynek odeski jeszcze po bajejczyńskich cenach w więcej niż dostatecznej ilości w swe wspaniałe owoce: arbuzy melony, brzoskwinie winne grona i t. d. Chleba i jarzyn dostarczała już najbliższa okolica w nieograniczonej ilości. Na każdą uroczystość rodziną zjawiali się przyjaciele i znajomi, jakby automatycznie. Było zupełnie zbytecznym, dopiero ich formalnie zapraszać. Kto przyszedł, był miłe widzianym. Wszyscy mogli pić i jeść ile chcieli. Gawędzono — nigdzie nie gawędzono tak do przebiegu powszechnie jak w Rosji — śpiewano, grano, bawiono się, a gospodarz i gospodyni mieli dla gości zawsze jednakowo gościnną minę, wyrażającą zadowolenie z dawania.

Tak bawiono się i u tych w siłę wieku budzących ludzi, gdy zamieszkiwali jeszcze wille, w których ich bolszewicy wysiedlili. Teraz siedzą w małym mieszkanku i czekają na cud powrotu do dawnych dobrych czasów. (7)

Kobieta opowiada nam bez znużenia, jak to ciężko odbywać codziennie daleką drogę, by poczynić osobiście zakupy na rynku i do tego załatwiać wszystko w gospodarstwie własnoręcznie. Mężczyzna pomaga jej w skarżach. Nie ma on wcale ochoty ruszyć nawet palcem, zanim nie nastaną inne rzędy. Żegnamy się szybko...

Inny obrazek. Przechadzaliśmy się po bulwarze. Siadamy na wolnej ławce. Wtem przybiega do nas jakiś mężczyzna, obdarty, brudny, w poszarpanych butach, ubrany jednak na sposób miejski, pochylony nie tyle wiekiem, jak zbyt szybkim zanikiem sił młodzieńczych i poczyna rozmowę. W tej fizycznej ruinie tkwi jeszcze żywy, wykształcony umysł. Wzrok oryginalnego przybysza spoczywa ze smutkiem na prawie opustoszałym porcie, który leży przed nami w dole. Opowiada on o czasach, gdy wszystko było tam w pełnym ruchu. Był wtedy niższym urzędnikiem celnym i mógł żyć jak książę. Odessa słynęła z pięknych i niezbyt caotliwych kobiet a on był obeznanym nieurzędowo ze wszystkimi tajemnicami nocnego życia przewodnikiem żądnych młodości kapitanów okrętowych i bogatych podróżnych. Wszystko to, w połączeniu z intratnym usiłowaniem, by urzędowi celnemu przez naruszenie obowiązków służbowych na korzyść swych dobroczyńców spłatać figla, powodowało, że zapasy najlepszych win, likierów i cygar nigdy się u niego nie wyczerpywały.

Jeśli udamy się do okolicznych wsi, zauważymy w życiu codziennym podobne rysy jak w Odessie. Spotykamy chłopów, których bieda nie nauczyła wcale przedsiębiorczości, którzy gniją w dawnym niedbalstwie, które stało się ich drugą naturą, ponieważ i oni czekają na cud, który ma umożliwić „życie tak jak przedtem”. Nie słuchają wcale chociażby najbardziej fachowej rady, jak racjonalniej prowadzić gospodarstwo, jak przez uprawę jarzyn, hodowlę pszczoł, przez staranniejsze obchodzenie się z bydłem i drobiem wśród których wiczące zarazy wyrządzają nieobliczalne szkody, można przeciwdziałać upadkowi gospodarstwu. Wszędzie spotyka się marzący o utraconym raj, senny wzrok który niczego więcej się nie obawia niż przebudzenia się i jasnego poznania teraźniejszości.

Bajka rosyjska odzwierciedla wszystko, czego dusza ludu rosyjskiego najbardziej dotychczas laknęła: życia wśród lenistwa i używania. Bohater bajki zostaje regularnie w ten sposób wynagradzany za swoje cnoty, że może stale oddawać się wywczasom i przyjemnościom cielesnym bez ograniczenia. Dawne rządy sprzyjały temu pociągowi do używania bez trudu. Ich system gospodarczy był w przeważnej mierze okupacyjny. Kazano urodzajnej rosyjskiej ziemi i obcym pracować na prawdziwego ruskiego człowieka. Również i trud myślenia pozostawiano prawie w całości obcym. W rosyjskich uniwersytetach wychowywano inteligencję, która potrafiła wybornie gawędzić o wszystkich dziedzinach wiedzy, lecz z małymi wyjątkami na dziedzinie nie umiała poważnie pracować. Prawda: Rosjanin nie był bezczynnym bezmyślnym jedynie wskutek słabej woli. Ideały, dla których zapracowywano się na Zachodzie, wydawały się mu nie warte wysiłku.

Dawne rządy jednak, które dozwalały gospodarować rozrzutnie, minęły bezpowrotnie. Nowy rząd podporządkował się mniej więcej warunkom współczesnej gospodarki światowej. Rosjanin musi się obecnie pogodzić z tem, że dawny raj, w którym można było żyć dostatnio, pracując niewiele minal bezpowrotnie. Nowy raj — chociażby komunistyczny — przywidzie dopiero po gruntownym przyzwyczajeniu się do ciężkiej i wytrwałej pracy. (S)

## WIADOMOŚCI Z KRAJU.

## Eksperyment budowlany

(K) Niedawno donosiliśmy, że w Warszawie w kołach fachowych poruszono zbadanie praktyczne możliwości do osiągnięcia w naszych warunkach obecnych szybkości wznoszenia budowli. Jedną z firm budowlanych dowiodła że można wzniesić budynek w ciągu jednego dnia roboczego. Doswiadczenie to wykonano w ten sposób.

Dnia 7 b. m. zaproszono wieczorem komisyjnie, złożoną z rzeczoznawców wraz z przedstawicielami prasy, która stwierdziła, iż ma przed sobą duży pusty plac, obszaru 22,000 łokci kw. o nierównej powierzchni, pełnej dołów i gruzu. Na skąpej trawce pasły się kozy. Obok nich wypoczywało stadko trzody.

Nazajutrz przybyła komisja do której między innymi, należeli architekci.

Praca trwała przez dzień roboczy od godz. 6 rano, o której rozpoczęto zwózki materiału.

Gdy komisja wspomniana zebrała się na miejscu, stwierdzono, iż przez ten jeden dzień plac ogrodzono parkanem 3 metry wysokości ogólnej przestrzeni 18,000 łokci kwadratowych z bramą wjazdową i furtką na murowanych słupach wewnątrz zaś zdołano zbudować całą zagrodę a mianowicie: dom o 2 mieszkaniach z kantorem, kryty dachówką i stajnię na 6 koni szopy drewnianą i ustępy.

Dom był wykonany do tego stopnia iż protokół oględzin spisano w wygodnie urządzonej kancelarii, w pokojach zaś mieszkalnych urządzono poczęstunek dla robotników. W piecach pokojowych i kuchennych płonął ogień.

Przed budowlą zebrał się tłum kilkuset osób, który nie mógł wyjść ze zdumienia w jaki sposób zdołano zbudować przez jeden dzień plac pusty rano jeszcze tegoż dnia.

Gdy z niedowierzaniem zapytano o to robotników zajętych przy budowie ci odparli:

— A cóż? Robotnik polski lepszy jest niż inny. Płaćcie go tylko dobrze, a nie takie rzeczy potrafi.

A robotnicy okoliczni którzy rano wyszli

do roboty w powrotnej drodze sądzili że zabłądzili, Przecierając oczy ze zdumieniem oglądali grupę budowli których rankiem nie było nawet śladu. 9

## Długość dróg w Polsce

(K) Ogólna długość dróg w obrębie b. kr. kongres. Małopolski i kresów wschodnich wynosi 20,500 km dróg bitych i około 67,000 km. ważniejszych dróg gruntowych. Rozdział dróg państwowych i wojewódzkich na poszczególne województwa przedstawiają się następująco:

Warszawskie 2574 km, łódzkie 1483, kieleckie 2178 lubelskie 2455, białostockie 2341 nowogródzkie 2541, poleskie 2327, wołyńskie 2466, krakowskie 2021, lwowskie 2051 stanisławowskie 1280, tarnopolskie 1416, poznańskie 1300 pomorskie 810 km. Do sum powyższych wliczone są drogi bite i gruntowe razem.

Na istniejących drogach bitych wykonano następujące roboty. Dostawiono około 277000 metr. sześć kamienia, około 228,000 metr. sześć tłucznia i około 108,000 metr. sześć piasku i żwiru. Około 75 proc. dostawionego tłucznia rozsypano i zwalcowano uporządkowano 7500 km. rowów i 10300 km. poboczny. Zasadzono około 92,4600 drzewek, przy drogach zbudowano, odbudowano lub naprawiono 220 domków dla służby drogowej. Odbudowano lub naprawiono około 2,600 małych mostów i przepustów. 9

## Z BIBLIOGRAFJI

## Książki nadesłane.

Bardzo ruchliwa firma wydawnicza w Warszawie p. t. „Książki Ciekawe“ ostatnio wypuściła na rynek księgarski cały szereg najnowszych książek z literatury polskiej i obcej. Ukazały się więc:

Stefana Żeromeckiego „W sidłach niedoli“  
Macieja Wierzbickiego „Siostra Felicia“  
Wacława Fiochowskiego „Amulet Ozirisa“  
Anatola France'a „Święty Satyr“  
I. A. Gobineau „Gamber Ali“  
Welsa, Bulwer Syttona i Kiplinga zbiór nowel p. t. „Niesamowite opowieści“.

Godne uznania jest to że firma „Książki Ciekawe“ robi tak staranny wybór dając nam najnowsze i najciekawsze książki ostatniej doby.

Wydawnictwa firmy „Książki Ciekawe“ odznaczają się bardzo starannym wydaniem oraz estetyczną szatą zewnętrzną.

Trzeba przyznać że cena „Ciekawych Książek“ jest bardzo niska gdyż w prenumeracie tom kosztuje tylko 190 marek.

Zamek w Ojcowie Emilia Sukertowa. Warszawa 1922 Skład główny księgarnia Gebethner i Wolff.

Pod tym tytułem ukażała się w witrażach księgarskich praca, wydana wytwornie, zdobiona w liczne ilustracje i winyety, związane z zamkiem Kazimierza Wielkiego. Książka ta jest jedyną w naszej literaturze, w której zostały zebrane skrzętnie ze starych kronik i arnałów, zestawione rzędnie liczne bardziej znamienne wypadki, związane ze zwyczajami i rodami, na tym nadprądnikowym zamku.

Autorka z pod pleśni, rdzy i rumowiska wydobyła na światło dnia tajemnice zamku o jego dawnym złem i dobrem, o wielkich umiłowaniach, o jego rycerzach, starostach, gościach i uroczystościach i pragnie w ten sposób nie tylko otoczyć aureolą życia łom i piarg zamkowy, ale i pobudzić jednośne sfery do restauracji zamku. (5)

## WYPRZEDAŻ SEZONOWA

po cenach niższych bez względu na tendencję zwykłą

A. TETZLAFF i S-ka Łódź

Piotrkowska 100 Tel. 541

1942p



# PRZEMYSŁ I HANDEL.

## Anglicy o Targach lwowskich.

(=) Oficjalny organ angielskiego ministerjum przemysłu i handlu „The Board of Trade Journal” za miesiąc osobny artykuł o lwowskich Targach Wschodnich, w którym na podstawie sprawozdania sekretarza handlowego poselstwa angielskiego w Warszawie podnosi znaczenie lwowskich Targów jako instytucji stałej i mającej szanse znacznego rozwoju. Według opinii urzędowego sprawozdania przedstawiają one także dla angielskich wystawców odpowiednie pole do współdziałania, dając doskonałą sposobność zapoznania się z polskimi wyrobami i surowcami oraz zorientowania się zapotrzebowania możliwości i warunkach dla handlów w Polsce.

Jedną z fabryk angielskich dostarczających urządzeń młynskie zgłosiła swój udział w drugich Targach Wschodnich. Wystawi ona kompletne urządzenia młynu, który podczas trwania Targów Wschodnich będzie puszczony w ruch. Publiczność będzie miała sposobność nabywać próbki mielonej mąki. (2)

## Polityka rolna w Niemczech.

= Niemcy, w celu poprawienia stanu swoich finansów, doprowadzają do perfekcji swoje rolnictwo i niezależniają się w ten sposób od importu zboża zagranicznego. W sferach rolniczych niemieckich panuje obecnie optymizm pod tym względem, wpływający z bardzo korzystnych wyników dla rolnictwa w ciągu 1919, 1920 i 1921 r. zarówno co do wydajności, jak i co do obszaru uprawianego. W związku z tym zastępuje na uwagę nowy program dla rolnictwa niemieckiego. Program ten wskazuje na konieczność szybkiej odbudowy rolnictwa rosyjskiego i niezależnienia w ten sposób Europy od rynku zbożowego amerykańskiego, oraz na ważną rolę, jaką powinna w tej odbudowie odegrać prowincja Wschodnio-Pruska, posiadająca podobne do Rosji warunki klimatyczne.

Zdaniem rolników wschodnio-pruskich, rola Niemiec w odbudowie rolnictwa rosyjskiego przedstawiałaby się w ten sposób, że Niemcy, które nie mogą pokryć zapotrzebowania wewnętrznego na zboże, posiadają natomiast nadmiar wysoko wartościowego materiału hodowlanego i rozplodowego, niedobór na zboże i paszę pokrywałyby w przeszłości w Rosji, dostarczając jej w zamian zboże na zasiew, oraz bydło i konie.

Zaznaczyć należy, że podobną rolę w odbudowie rolnictwa rosyjskiego mogłaby odegrać i Polska czego dowodem jest ogromna zbieżność memoriału wschodnio-pruskiego z memoriałem polskim na temat odbudowy rolnictwa rosyjskiego, opracowanym na konferencji w Genui. (2)

Od kilku tygodni został zupełnie wstrzymany druk banknotów w zakładach graficznych. Maszyny pracują obecnie tylko nad papierami, stemplowem i markami itp. (8)

## Wstrzymanie druku nowych marek

Od kilku tygodni został zupełnie wstrzymany druk banknotów w zakładach graficznych. Maszyny pracują obecnie tylko nad papierami, stemplowem i markami itp. (8)

## Układ handlowy polsko-hiszpański

Przedstawicielstwo Hiszpanji w Warszawie zwróciło się do rządu polskiego z propozycją zawarcia układu handlowego polsko-hiszpańskiego. (8)

## Reyd samochodowy Warszawa-Paryż.

Reyd samochodowy, Warszawa-Paryż będzie urządzony w najbliższych dniach dla wykazania wytrzymałości konstrukcji wozów francuskich. (8)

## Giełda warszawska z d. 22 c. m.

4 1/2% lisy ziem. 100 mk. 59  
6% obl. m. Warsz. 125  
5% obl. m. Warsz. 220—

Dolar St. Zjd 4410 4390  
Marki niem 13,70 —  
Franki franc. 380  
Funt

## Czeki i wpłaty.

Belgja 365,50  
Berlin 13,57  
Gdańsk 13,54  
Praga 85.

Londyn 19475—19525  
Nowy Jork 4415—  
Paryż 383  
Wiedeń 29,25

## Akcje.

Bank hand. 6450 6325  
Dyskont 3300  
Kredyt. 3300—3400  
Zjed. z pol 1350  
Cukier 42500  
Drzewo 1600  
Lilpop 3985

Ostrowiec 7850 7250  
Radzki 2525  
Starachowice 6023  
Zyrardów 75200  
Borkowski 1330  
Zegluga 1900  
Jabłkonscy 1800  
Nafta 1925

## Z czarnej giełdy warszawskiej.

Dolary 4400  
Franki 385  
Funt 19500  
Marki niem. 13.70

Ruble złote 223000  
Ruble srebrne 1460  
Bilon srebrny 680

## Giełda łódzka z d. 22 m. 1922 r.

dolar St. Zjd. 4385 4410  
czeki 4400—4430

Marki niem g: 13,65 13,75  
czeki 13,50 13,70  
obligacje 86

## Sąd Pokoju 4 Okr. w Łodzi

zgodnie z art. 33 cz. III i 218 Kod. Karn. i wyrokiem z dnia 19 kwietnia 1922 roku w sprawie № K. 274 | 22 z oskarżenia Jakóba-Jankla Topfa z art. 19 Ust. z dnia 2 lipca 1920 roku. **O g ł a s z a :** że mocą tegoż wyroku Jankiel Topf, lat 54, syn Hersza i Szandli, zam. w Łodzi, przy ul. Zielonej № 42 został skazany na grzywnę w wysokości dwudziestu pięciu tysięcy (25,000) marek z zamianą w razie niewypłacalności na trzy miesiące aresztu oraz na zapłacenie 2.500 mk. opłat sądowych za sprzedaż kartofli po cenach nadmiernych w dniu 8 sierpnia 1921 roku.

Łódź, dnia 21 czerwca 1922 roku. 2785D

## OKAZJA!

W mieście przy stacji kolejowej Stryków jest do natychmiastowej sprzedaży plac morgowy nadający się na wszelkie przedsiębiorstwa handlowe z kilkoma budynkami i wagą wozową, w tymże wyrobiona konsesja i plan na budowę młyna, 25 konny motor gazowy, 50,000 cegły, 100 korcy wapna i 10 metrów drzewa, posesja może być sprzedana bez materiałów. Wiadomość na miejscu Morawski (2789K)

## Okazyjnie!

sprzedam 10 morgowy dworek podmiejski wraz z całym inwentarzem, Dom 4 piękne pokoje spiżarnia i kuchnia, Ogród 400 drzew owocowych, bryczka do wyjazdu. Wszystko w jak najlepszym stanie i porządku. Wiadomość ul. Rzgowska 206 2723p

## Kupię

afelki do wykładania klozetów oraz kafle. Oferty do Rozwoju pod „Tafle” 2709s9

W niedzielę dn. 25 czerwca odbędzie się

## Wielka Zabawa w Helenowie

Program zabawy nader urozmaicony. To czego nie było jeszcze w tym roku: Konkurs Piękności z nagrodami, najpiękniejsza z łodzianek ma szansę do wygrania dwóch milionów marek i piękny bukiet ofiarowany przez p. Stillierównę Piotrkowska 4. Prócz tego loteria fant., tańce i t. p. Zainteresowanie zabawą duże, bowiem dochód na rzecz Odbudowy Kresów. Piękne łodzianki i łodzianie wszyscy wybierają się na zabawę. 2806s

## Karuzel

sprzedam. Zakolski Łęczycy (2722K)

## KUPUJĘ

brylanty, złoto, srebro, zegarki, biżuterje, stare zęby, placę najlepiej Konstanyńska 7

MILICH prawa of. I p. 2250K

## TORF

prasowany i kopany

wagonowo i w mniejszych ilościach dostarcza

## Kantor

## Węglowy

Bydgoszcz,

ul. Jagiellońska 46 | 47

Telef. zamiejsc. 8

Telef. miejsc. 12 i 13. 2788p

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, TEOFIŁ STANISZ, zam. przy ul. Konstanyńskiej № 51, ogłasza, że w dniu 30 czerwca 1922 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ulicy Anny pod № 9 | 11, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości: Kasy ogniotrwałej i mebli Tow. Przemysłu Mydl Chem. w Łodzi w osobie Berka Hurwicza, oszacowanych na 166.000 mk. Łódź, dnia 17 maja 1922 roku. 2796p

## Tokarza

zdolnego na rewolwerówkę, kilkudziesięciu terminatorów siusarskich, tokarskich i lakierniczych poszukuje Emil Krygier uli. Miła Nr. 6 (obok Rzgowskiej 33). 2792K

## Z powodu

wyjazdu sprzedam rower z wolnym kołem 6 krzesel, nowych kamasze męskie, gramofon, siodło konne i różne biżuterje złota ul. Dziecina 6 sklep Kęsicka. 2791s2

## Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8. Panie od 5—6. 3021

## Dr. med. BRAUN

Południowa 23.

Specjalista chor. wenerycznych i skórnych.

Przyjm. 10—1 i 5—8 Panie 4—5

Zaginął pies dn. 22 VI maści czarnej znaczki złote nad oczami i szyjką białą, ogon obcięty krótko, wbił się Bobik, upraszam odprowadzić za nagrodą ul. Miłsza 19 sklep, w razie przywłaszczenia takowego będzie pociągnięty do odpowiedzialności 2803K

Zamknięcia, zaprowadzen. i kontrolę ksiąg handlowych przyjmujemy ratynowany

## buchalter - bilansista

Piotrkowska 257 Ad. Kamiński dla buchaltera. (2805K)

Z powodu wyjazdu

## Sprzedam

rower z wolnym kołem, gramofon amerykański z płytami, kilka par kamaszy męskich MM 7, 8, 9. Siodło do konnej jazdy i różną biżuterję złotą. Wiadomość Dzielna 6 Sklep Komisowy. 2778p

## Dwa pokoje

mogą być razem lub pojedynczo utrzymaniem są do wynajęcia. Oferty w „Rozwoju” pod „Pokój 22”. 2769D

## Krawców

zdolną do prowadzenia magazynu szycia ubrań damskich i dzieciennych poszukuje od zaraz. Ul. Rzgowska 37 Szumińska. (2758k)

## Dr. STAWOWCZYK

Sienkiewicza 29. Choroby weneryczne i skórne. Przyjm. od 9—10 i 5—7. (209e)

## Zagubione dokumenty

Jankiewicz Ludwik zagubił paszport polski wydany w gm. Niemiesz legitymacja na rower patent na przewóz maki oraz karta wojskowa 6359—2

Wankiewicz Stanisław zagubił kartę bezterminowego orlopu wydaną z P. K. U. Lublin paszport rosyjski i świadectwo 6363—5

Jakób Józef Kutner zagubił paszport polski wydany w Łodzi 6342—2

Kolodziejski Ignacy zagubił kartę powołania wydaną w Łęczycy 6357—1

Kończyski Szczepan zagubił świadectwo inwalidzkie na które pobierał emeryturę wydaną w Warszawie 6314—1

Kudrzycki Stefan zagubił paszport tymczasowy wydany w Tuszynie gm. Górki 6322—1

Frontczak Anna zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 6323—1

Zaginęła koncesja № 45636 V 6721 na prowadzenie sklepu rzeźniczego na imię Jana Kaźka przy ul. Przędzalnianej 97 6329—1

Olesinski Antoni zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 6334—1

Łajzer Jose Wolniewicz z Ożorkowa zagubił paszport polski wydany w Ożorkowie 6335—2

Delung Stefan zagubił kartę restrykcyjną wydaną w Łodzi № 1643—D 6336—5

Komorowski Franciszek zagubił paszport niemiecki rodzinny wydany w Łodzi 6332—5

Ruzko Jadwiga zagubiła dowód osobisty kolejowy wydany ze stacji Zgierz 10363 6339—3

Owczarek Roman zagubił paszport polski wydany w gm. Gostków pow. Łęczyckiego 6331—1

Olejniczak Walenty zagubił nad kartę paszportową wydaną z fabr. Gayera 6330—3

## Dr. F. Skusiewicz

ul. ANDRZEJA 11. Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć od 9—11 i od 5 do 7 i pół pp. Panie od 5—6 108—B—e



# MARGARYTĘ STARĄ

oraz wszelkie tłuszcze nadające się do fabrykacji i mydła, wszelką ilość kupuje i prosi o oferty

Dom Handlowy A. BIELAWSKI, POZNAŃ

ul. Wybickiego № 15. Telefon 52-06. 1781s3

# „OGNISKO”

Spółka z ograni. odpow. w Łodzi, Andrzejka 22 | 24.

poleca kafele, berlińskie, kolorowe, i kwadratowe, oraz wszelkiego rodzaju żelastwa wchodzącego w zakres zduński. 2772s3

## Dla pań, panów i dzieci!

w wielkim wyborze nowości sezonowe:

najmodniejsze wełny; kamgarny, bostony, szewioty, sztra, chgaray, półwełny, alpagi, woale, satyny, etaminy, zefiry, płótna, półpłótna, madapolamy, obrusy, serwety, kapy, firanki, chustki, trykotaże pończochy, rękawiczki, galanterje krawaty, bielizna, obuwie.

Konfekcja: wielki wybór palt, kostjumów, ubrań.

Towary w dobrych gatunkach.

Ceny najprzystępniejsze!

— — Poleca — —

## Chrześcijański „Jarmark Łódzki”

Piotrkowska Nr. 44 I—e piętro

W czasie obiadu magazyn otwarty.

WAGA: Ze sklepem na parterze nie mamy nic wspólnego! (2199K)

## Kamień

podwiany, szabrowy, szosowy; najtaniej dostawia w okolicy Łodzi i koleji Warsz. — Kalisz ogłoszenia listowne 5-go Maja 38 St. Pleszczyński. 2787K

## Potrzebne

100.000 mk. na pierwszy numer hipoteki wiejskiej procent loby w pieniądzech lub w produktach jak kartofle, mąka i t. l. Oferty do adm. „Rozwoju” pod „W. D.” (2775K)

M niedzielę dn. 18 czerwca wieczorem wyszedł z domu przy ul. Zgierskiej 5 16 letni chłopiec

## Abram Dawid Cukierman

miał na sobie zieloną bluzę, jasne spodnie, brązową czapkę. Ktoby cokolwiek wiedział o powyższym proszony jest o zawiadomienie za nagrodą Zgierska 5 H. R. Cukierman. (2776K)

## Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AAAA Kupuje meble dywany garderobę bieliznę ma szyny do szycia placę najwyższe ceny Łaznik Benedykta 28 m. 15 parter 5978—16

AAA Kredens duży kontuar stołki i inne nadające się dla kawiarni lub restauracji sprzedam tanio Wodna 19 stolarnia 6368—3

AAA Na wypłatę towary damskie męskie etaminy batusy kretony musliny szewioty Kilinskiego 40 front 2 piętro m 10 6237—6

AA Meble łóżka z materacami szafę bielizniarkę i inne sprzedam tanio Piotrkowska 69 prawa oficyna 1 wejście 1 piętr. 6367—3

AA Meble sypialnie stołowe szafy łóżka stoły krzesła otomany kozetki krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przez dziecki Piotrkowska 108 6262—6

A Meble sypialnego stołowego salonu szafy otomane lustro leżanką biurko zegar wyprzedam tanio byle zaraz Piotrkowska 223—5 6310—3

A Łóżka szafy garderoby kredensa krzesła lustra stół otomane gabinet sprzedam Sienkiewicza 59—21 oficyna pierwsze piętro drugie wejście 6343—4

Biblioteczka dzieł beletrystycznych do sprzedania Tamże maszyna stolikowa Singera Kilinskiego 109—10 2 p. 6384—1

Zaraz do sprzedania ma biuro Fortuna Wólczańska 165 domy od 2—5 milionów w Łodzi i pod Łodzią 6318—2

Power wolne koło Torpedo sprzedam zaraz niedrogo Marysińska 14 sklep 6326—1

Warsztaty stolarskie 20 sztuk sprzedam tanio Krzyżowski i Spółka Napiórkowskiego 7 6367—4

Z powodu choroby męża sprzedam piwiarnię prosperującą 18 lat przy placie kolei Kaliskiej Nowo—Kątna 4 6371—3

Sliczne 3 sklepy rzeźnicze i 2 place w Łodzi sprzedam Rzeźnik Napiórkowskiego 12 6372—2

Sliczne sklepy i domki w Łodzi do sprzedania agent biura Fortuna Rzeźnik Napiórkowskiego 12 6373—3

Kopyta używane wyprzedam pracownia obuwia Główna 47 6374—3

Mam do sprzedania 6 warsztatów rzeźniczych i wszystkie dodatki do tego cena 260.000 m. wiadomość Piotrkowska 184—51 Górny Rynek 6375—3

Sliczne gospodarstwo folwarku do sprzedania Rzeźnik Napiórkowskiego 12 6376—1

Do sprzedania domek z ogrodem w Rudzie wiadomość Piotrkowska 307 restauracja 6378—3

Maszyna do szycia Singera ma szyna jest do sprzedania przy Nowo—Zarzewskiej Lomżyńska 16 Koneczak 6382—3

Sprzedam harmonję trzyczęstośćową i 4 maszyny pończosznice Wodna 15 Olejniczak 6387—5

Sklep spożywczy do sprzedania z wygodnym mieszkaniem wiadomość Słowiańska 6 1 piętr. front p. Tomalak 6394—3

Do sprzedania sklep galanteryjny Aleksandrowska 56 6350—2

Power do sprzedania w dobrym stanie wolne koło Ogrodowa 28 sień 3—4 6327—2

Power wolne koło w bardzo dobrym stanie do sprzedania Wiszera 35 6398—2

Sklep spożywczy 2 pokoje i przedsiónek do sprzedania Widzew Niska 1 6404—3

Sklep spożywczy jest do sprzedania Radogoszcz Profesor ska 4 u Gramsa 6351—2

Do sprzedania duża lodówka pokojowa 2 szafka Przejazd 40—4 6354—2

Plac 40X30 łokci w Łodzi przy Nowo—Cegielnianej do sprzedania oferty pod „T. S.” do adm. Rozwoju 6364—2

Plac 3 morgowy w Rudzie Pabjanickiej do sprzedania wiadomość w sklepie galanteryjnym Nawtot 56 6341—3

Folwark 15 mórg w okolicy Łodzi z budynkami inwentaryczem ze sprzętami sprzedam ceną przystępną oferty do redak. Rozwoju pod Folwark 6348—1

Sklep z towarem z jednym mieszkaniem tanio sprzedam zaraz Lubelska 12 wprost Napiórkowskiego 6349—4

Do sprzedania pompa kręciona wiadomość Kilinskiego 126 u gospodarza domu. 6340—2

Sprzedam dom pod Łodzią Kilinskiego wiadomość Kozłowski I. Sikorski 6357—2

Zaraz do sprzedania sklep spożywczy na ul. Przejazd mieszkanie oddaje wzamian oferty pod zaraz w Rozwoju 6361—2

Sprzedam szafę materace kanałową maszynę do szycia i różnemię Kracza 4—18 6362—2

Mogiel sprzedam na wynos wiadomość Gubernatorska 51 od 2—1 6291—4

Sprzedam dom 3 piętrowy za 10 mil. Kilinskiego 223 rządca 6305—4

Okazyjnie obrączki ślubne złote pierścienie oraz garderoba nowa i używana sklep komisy Główna 33 6307—7

Kupuje złoto srebro biżuterję oraz garderobę używaną Rutkowska Główna 33 6308—17

Powozy bryczki karetki wolan ty bryczki towarowe rolwag resorki wozy chomonta angielskie i szory sprzedam Kilinskiego go 28 6275—1

Kupię dachówki kilka tysięcy oferty z ceną w Rozwoju Dachówka 2703—4

Kupię gospodarstwo niedałą blisko Łodzi oferty wraz z podaniem ceny proszę składać w redakcji Rozwoju pod Gospodarka 6286—3

### Różne:

Letnisko w uroczym miejscu Lewent. z utrzymaniem na dogodnych warunkach pod Łodzią przy koleji kapiele etc oferty pod Letnisko 6360—1

poszukuje posady magazyniera ekspedjenta inkasenta lub pomocnika buchaltera akonczyłem kursa buchalterijne mogę złożyć kaucję łaskawa oferty pod Pracowity do Rozwoju 6365—1

Potrzebny chłopiec do konia Szosa Pabjanicka 19 6356—1

Potrzebna sumienna bufetowa obeznana w handlu do piwa rni wiadomość Sienkiewicza 29 6347—2

poszukuje wspólnika do interesu piekarskiego z kapitałem 1 i pół miliona mk. oferty w adm. Rozwoju pod Piekarnia 6355—1

Przyjmuje wszelkie kolorowe białe hafty i merezki ręczne Wanda Bossówna Nawrot 8 lewa oficyna parter 6355—1

Szwaczki zdome na męską i damską bieliznę potrzebne Wanda Bossówna Nawrot 8 lewa oficyna parter 6356—1

Potrzebna kucharka i pomywaczka do restauracji Dzielna 44 6351—1

Inteligentna paniątka poszukuje pracy jako podręczna do szycia oferty w Rozwoju pod inteligentna 6325—1

poszukuje posady osoba 30 letnia do zarządu domem kuchnią, u pojedynczej osoby łaskawa oferty dla „H. W.” w Rozwoju 6328—1

Chłopiec lat 15 do 16 na posyłki poszukiwany zgłosić się Nawrot 45 Knećka od 8—10 r. 6317—1

Pufnowana nauczycielka udziela lekcji na tortepianie i francuskiego Piotrkowska 115—14 od 6—6 6402—4

Potrzebna skromna uczciwa służąca lat 15—18 Aleksandrowska 28 Bratkowska 6403—2

Nagrody 200.000 mk. zaginął pierścienek z 3 ma brylantami wiadomość Poddebice Zakrzewski 6399—4

Warszawska krawcowa przyjmuje kostjumy okrycia suknie po bardzo przystępnej cenie Juliusza 22—18 6400—3

Pracownik lub pracowniczka do biura samochodowego potrzebny tylko piśmiennicze oferty z referencjami żądaniem wynagrodzeniem składać Juliusza 4 biuro agentowe Mobile 6401—1

Potrzebny pomocnik do kowala Szosa Konstantynowska 14 Bruss Dembski 6391—3

Potrzebna inteligentna paniątka do przepisywania recept. Brzezińska 56 apteka 6393—2

Zdemob. sierżant samotny 4 kl. katolik poszukuje jakiegokolwiek zajęcia łaskawa oferty pod „S. O.” do Rozwoju 6395—3

Potrzebna zdolna podręczna i uczennice do pracowni sukien Eleonory Al. Kościuszki 4

Potrzebna zdolna prasowaczka na koszułe i drobiazgi Gdańska 5 (Długa) pralnia 6383—2

2 maturzystów poszukuje korepetycji zgłaszając się Brzezińska 29—4 6386—3

Krawcowa przyjmuje do szycia bieliznę damską i męską i różne przeróbki Karola 20—5 od 4 pp. 6390—2

Osoba w średnim wieku poszukuje pracy jako kucharka i gospodyn z dziesięcioletnimi świadectwami Marja Piłarczyk Zgierz ul. Szeroka 4

Miljon marek wzięło do korzyśnego interesu lub pożyczkę oferty pod Stella 6370—2

poszukuje jednego pokoju z całonocnym utrzymaniem u samotnej osoby oferty sub. Handlowiec 6366—2

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. wśród drobnych — 80 mk. NEKROLOGI — 90 mk. KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 10 mk. ZA WYRAZ DUŻE LITERY 120 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 5 mk. Najmniejsze ogł. 100 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 proc. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100 proc. DROŻEJ, Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów.

ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Każda nowa podwyzka obowiązuje już przywie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia